Tymek, Będzie Lepiej

budzi mnie poranek za oknem
budzi mnie poranek –to słońce
wychodzę do ludzi –to mądre
wychodzę na plus - mówią: takiemu to dobrze!
budzi mnie poranek za oknem
budzi mnie poranek –to słońce
wychodzę do ludzi –to mądre
wychodzę na plus - mówią: takiemu to dobrze!

zabieram ją na dobry seks
potem szlug
potem jeść
Czuje się jak Tommy Cash
odwalam się: zakładam dres

Będzie lepiej
Będzie lepiej
tylko lepiej
mamy siebie

miliony słów
zakładam płaszcz, wychodzę w tłum
dobieram but
uśmiecham się, uśmiecha klub
miliony słów
odpalam bum
zabieram tłum
zabieram tłum
zabieram tłum nie wróci już

Co dzień uczę się jak żyć
Co dzień uczę się jak żyć
szarpie z tych najlepszych chwil
szarpie z tych najlepszych chwil
łączę punkt, tworze film
łączę punkt, tworze nić
ona ochrania moje sny

Co dzień uczę się jak żyć
szarpie z tych najlepszych chwil
łączę punkt, tworze nić
ona ochrania moje sny
ona ochrania moje sny
ona ochrania moje sny

widzę zagubione twarze
kiedy smutek znowu klepie w ramie
jakby nic si enie stało nad ranem
odpalam świeczkę , znowu jestem na planie
łapie dobry klimat, łapię dobry mood
odsuwam złych ludzi, chce się dobrze czuć
jak byłem kim innym, nie ufałem w tłum
dziś otwarte oczy, znowu dosięgam chmur

spaceruje na wolno
za mną rozciąga się kordon
kocham te chwile, gdy wolność prowadzi przypadki na prostą

Będzie lepiej
Będzie lepiej
tylko lepiej
mamy siebie

miliony słów

zakładam płaszcz, wychodzę w tłum
dobieram but
uśmiecham się, uśmiecha klub
miliony słów
odpalam bum
zabieram tłum
zabieram tłum
zabieram tłum nie wróci już

Co dzień uczę się jak żyć
Co dzień uczę się jak żyć
szarpie z tych najlepszych chwil
szarpie z tych najlepszych chwil
łączę punkt, tworze film
łączę punkt, tworze nić
ona ochrania moje sny